

Sprzedaż leków bez recepty zmniejsza wydatki na służbę zdrowia

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 04, kwiecień 2014 00:00

Rafał Rudka

Odsłony: 875

Dzięki rosnącej sprzedaży leków dostępnych bez recepty budżet państwa oszczędza nawet 3,5 mld zł rocznie – szacuje Polski Związek Producentów Leków bez Recepty (PASMI). Dlatego zwiększanie ich dostępności, np. w sprzedaży pozaaptecznej, może mieć nie tylko pozytywny skutek dla pacjentów, lecz także dla służby zdrowia. Właściciele aptek i punktów aptecznych nie powinni na tym stracić, bo pozaapteczna sprzedaż leków bez recepty stanowi niecałe 2 proc. rynku.

– Z naszych wstępnych analiz wynika, że dzięki intensywnie rozwijającej się od kilkunastu lat sprzedaży leków bez recepty na rynku polskim, budżet państwa mógł zaoszczędzić około 3,5 mld zł rocznie, co w obecnej sytuacji opieki zdrowotnej, przy trudnościach w dostępie do lekarzy pierwszego kontaktu i długim oczekiwaniu na konsultację, daje duże możliwości. Myślę, że dzięki temu minister zdrowia, patrząc całościowo na politykę lekową, również znajdzie czas dla branży leków bez recepty – powiedziała agencji informacyjnej Newseria Biznes Ewa Jankowska, prezes zarządu Polskiego Związku Producentów Leków bez Recepty (PASMI).

Jankowska podkreśla, że leki OTC ("over the counter", czyli dostępne bez recepty) są bardzo pomocne w przypadku doraźnego leczenia prostych dolegliwości, takich jak: problemy żołądkowe, bóle głowy czy przeziębienie. Dzięki ich sprzedaży np. na stacjach benzynowych i w sklepach spożywczych Polacy, zwłaszcza na terenach wiejskich, mogą łatwiej kupić potrzebny im lek. Dlatego ich dostępność nie powinna ograniczać się jedynie do aptek, jak chce tego Naczelna Rada Aptekarska.

– Na terenach wiejskich, gdzie mieszka ok. 40 proc. naszej społeczności, ludzie byliby pozbawieni możliwości poradzenia sobie z problemem – mówi Ewa Jankowska. – Trzeba też pamiętać, że nie wszystkie leki OTC są dostępne w sprzedaży pozaaptecznej. Są to tylko wybrane substancje, których profil bezpieczeństwa został sprawdzony, to jest minimum 10 lat weryfikowania bezpieczeństwa danego produktu sprzedawanego już na poziomie apteki. Są to głównie substancje przeciwbólowe i wykorzystywane w przeziębieniu i grypie oraz drobnych dolegliwościach żołądkowych.

Jankowska dodaje, że o spadek przychodów nie muszą obawiać się właściciele aptek i punktów aptecznych. Jak pokazują dane, obydwa kanały sprzedaży są komplementarne. Prezes PASMI wylicza, że wartość sprzedaży aptek i punktów aptecznych to ponad 28 mld zł. Leki OTC to mniej niż połowa z tego rynku – 11,7 mld zł. Tymczasem na rynku pozaaptecznym sprzedaje się te leki za tylko ok. 360 mln zł oraz suplementy diety za 100 mln zł. Do tego sprzedaż leków OTC w aptekach rośnie szybciej – w latach 2008-2012 aż o 25 proc.

PASMI na początku marca w odpowiedzi na postulaty Naczelnej Rady Aptekarskiej, zaproponowało premierowi i ministrowi zdrowia zwołanie okrągłego stołu w sprawie leków OTC.

– Jest kilka kwestii, które powinniśmy omówić z Naczelną Radą Aptekarską, istotnych kwestii dotyczących bezpieczeństwa. Natomiast co do dostępności leków, to przynajmniej leki bez recepty powinny mieć jak najszerszą dostępność dla pacjenta – uważa Jankowska. – Chodzi o to, żeby pacjent zgodnie z konstytucją miał prawo zarówno do leczenia, opieki zdrowotnej, jaki i do stanowienia o sobie.

Dodaje, że liczy na zrozumienie ze strony Ministerstwa Zdrowia i skuteczniejszą politykę wsparcia dla rynku OTC.

Źródło: Newseria